

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2017 r.

**Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Barbara Suchowska</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Mariusz Żak</b> <b>SA Wiesław Kosowski (spr.)</b>
Protokolant:	Grzegorz Pawelczyk

przy udziale **Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Bytomiu Iwony Rosprzak - Daraż**

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2017 r. sprawy:

1. **R. O., syna T. i A., ur. (...)**

**w K.**, oskarżonego o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i inne,

2. **A. P., syna A. i U., ur. (...) w R.**, oskarżonego o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i inne,

3. **W. S. (1), syna P. i Z., ur. (...) w K.**, oskarżonego o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i inne,

4. **M. B. (1), syna J. i I., ur. (...) w G.**, oskarżonego o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i inne,

5. **M. S., syna Z. i M., ur. (...)**

**w K.**, oskarżonego o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i inne.

na skutek apelacji obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 15 kwietnia 2016 roku, sygn. akt XVI K 67/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 27 poprzez zastąpienie słowa „marihuany” słowem „haszyszu”;

2. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

3. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) na rzecz adwokatów J. K. oraz M. L. - Kancelarie Adwokackie w K. – kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT, tytułem niepokrytych kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonym W. S. (1) oraz M. B. (1) w postępowaniu odwoławczym;

4. zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

(W CAŁOŚCI)

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2016r., w sprawie o sygn. akt XVI K 67/13, uznał oskarżonego M. B. (1) za winnego tego, że w okresie od maja do lipca 2004 roku włącznie na trasie pomiędzy Królestwem Niderlandów miastem A. a miastem G. w Rzeczypospolitej Polskiej działając w podobny sposób w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z T. G. K. M. i M. B. (2), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wbrew przepisom ustawy przywiózł z terenu Królestwa Niderlandów na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w trzech kolejnych partiach znaczne ilości środków odurzających w postaci 63 kilogramów haszyszu osiągając korzyść majątkową w kwocie co najmniej 15 000 złotych oraz wywiózł z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na terytorium Królestwa Niderlandów jednorazowo znaczne ilości środków odurzających w postaci 30 kilogramów haszyszu osiągając korzyść majątkową nieustalonej wartości czym dokonał wewnątrzspółnotowej dostawy opisanych wyżej środków odurzających czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, przy czym zarzucanego mu przestępstwa dopuścił się w okresie 5 lat od odbycia w okresie od dnia 07 marca 1996 r. do dnia 12 sierpnia 2002 r., kary 7 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z dnia 29 października 1996 r., o sygnaturze akt V K 154/96 za umyślne przestępstwa podobne określone w art. 214§3 d.k.k., art. 11§1 d.k.k. w zw. z art. 214§3 d.k.k. oraz w art. 210§1 d.k.k. w zw. z art. 201 d.k.k. przy zastosowaniu art. 10§2 d.k.k., którą to karę odbywał w ramach kary łącznej 7 lat i 5 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 03 czerwca 2002 r., o sygnaturze akt V K 38/02, to jest za winnego przestępstwa z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. oraz na podstawie art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych grzywny przyjmując wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 20 zł.

Na podstawie art. 414§1 k.p.k. w zw. z art. 17§1 pkt 6 k.p.k Sąd umorzył postępowanie przeciwko M. B. (1) o to, że w dniu 16 maja 2005 roku w G. wbrew przepisom ustawy posiadał substancje psychotropowe w postaci 0,28 grama netto amfetaminy tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Na podstawie art. 45§1 k.k. orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa osiągniętej przez M. B. (1) korzyści majątkowej w kwocie 15 000 zł.

Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności, stosownie do treści art. 63§1 k.k., zaliczono oskarżonemu M. B. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 16 maja 2005 roku do 21 kwietnia 2008 roku.

Na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z umorzeniem postępowania przeciwko M. B. (1) o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości 0, 28 grama netto.

Omawianym wyrokiem Sąd Okręgowy uznał też oskarżonego M. S. za winnego tego, że w okresie od sierpnia 2002 r. do grudnia 2002 r. w K., działając w podobny sposób w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, brał udział w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych w ten sposób, iż w trakcie pięciu kolejnych transakcji odsprzedał działającym wspólnie i w porozumieniu T. W., K. G. i K. K. nie mniej niż 5 kilogramów amfetaminy, uzyskując korzyść majątkową nie mniejszą niż 47.500 złotych przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, to jest za winnego popełnienia przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w

brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w związku z art. 4 § 1 k.k., art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii  
w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 roku w zw. art. 65 § 1 k.k. oraz na podstawie art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 zł.

Na podstawie art. 63§1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu M. S. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 19 października 2005 roku do 4 czerwca 2007 roku, a także na podstawie art. 45§1 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa uzyskanej przez oskarżonego M. S. korzyści majątkowej w kwocie 47500 zł.

Sąd Okręgowy w Katowicach uznał też oskarżonego R. O. za winnego tego, że w miesiącu wrześniu lub październiku 2003 roku wspólnie i w porozumieniu z nieustaloną osobą, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wbrew przepisom ustawy przywiózł z terenu Hiszpanii na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez nieustalone przejście graniczne środki odurzające w postaci 100 gramów kokainy, to jest występku z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33§1 i 3 k.k. karę 100 stawek dziennych grzywny przyjmując wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 50 zł.

R. O. został ponadto uznany za winnego tego, że w okresie od września do października 2002 roku w C., wbrew przepisom ustawy oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pomagał w udzieleniu przez nieustalonego mężczyznę o imieniu M., szeregu nieustalonym osobom znacznych ilości substancji psychotropowych, w postaci nie mniej niż 500 sztuk tabletek extazy w ten sposób, iż tabletki otrzymane od wymienionego przechowywał, a następnie przekazywał je tej samej osobie w celu ich dalszej odsprzedaży, czyli przestępstwa z art. 18§2 k.k. w zw. z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie art. 19§1 k.k. w zw. z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności.

Oskarżonego R. O. Sąd I instancji uznał przedmiotowym wyrokiem za winnego tego, że w okresie od przełomu października i listopada 2002 roku do końca stycznia 2003 roku włącznie w C. działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą o imieniu M. uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowych w ten sposób, że nabył z zamiarem dalszej odsprzedaży od nieustalonego mężczyzny o pseudonimie (...) w trakcie kilku kolejnych transakcji nie mniej niż 3000 sztuk tabletek extazy a następnie odsprzedał wyżej wymienione substancje psychotropowe szeregu nieustalonym osobom między innymi mężczyźnie o pseudonimie (...) oraz A. T. uzyskując korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 10050 złotych, to jest za winnego przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w związku z art. 4 § 1 k.k., i art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w zw. z art. 11§3 k.k. oraz na podstawie art. 33§1 i 3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 50 zł.

Oskarżonego R. O. uznano także za winnego tego, że działając w podobny sposób w krótkich odstępach czasu dopuścił się ciągu przestępstw w ten sposób, że :

- w okresie od jesieni 2003 roku do marca 2004 roku w B. oraz innych miastach województwa (...), działając w podobny sposób w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wbrew przepisom art. 33-35 oraz art. 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii uczestniczył w obrocie znacznych ilości substancji psychotropowych w ten sposób, że nabył z zamiarem dalszej odsprzedaży od działających wspólnie i w porozumieniu A. P. i W. S. (1) nie mniej niż 6000 sztuk tabletek extazy osiągając korzyść majątkową w kwocie co najmniej 17 400 złotych, przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. czynu

wyczerpującego ustawowe znamiona przestępstwa z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w związku z art. 4 § 1 k.k., w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

- w okresie od stycznia 2003 roku do marca 2004 roku w K. działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wbrew przepisom art. 33-35 oraz art. 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii uczestniczył w obrocie znacznych ilości substancji psychotropowych i środków odurzających w ten sposób, że nabył z zamiarem dalszej odsprzedaży od nieustalonych osób o imionach P. i T. nie mniej niż 15 kilogramów amfetaminy, nie mniej niż 45 000 tabletek extasy, nie mniej niż 990gramów haszyszu i 200 gram kokainy osiągając korzyść majątkową w kwocie co najmniej 211500 złotych, przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu tj. czynu wyczerpującego ustawowe znamiona przestępstwa z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w związku z art. 4 § 1 k.k., w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

- w okresie od początku 2003 roku do dnia 9 marca 2004 roku w B. i innych miastach województwa (...) i (...) działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wbrew przepisom art. 33-35 oraz art. 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii uczestniczył w obrocie znacznych ilości substancji psychotropowych w ten sposób, że sprzedał działającym wspólnie i w porozumieniu A. P. i W. S. (1) nie mniej niż 30 kilogramów amfetaminy oraz 12 500 sztuk tabletek extasy osiągając korzyść majątkową w kwocie co najmniej 251 250 złotych, przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu tj. czynu wyczerpującego ustawowe znamiona przestępstwa z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w związku z art. 4 § 1 k.k., w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

- w okresie od czerwca 2003 roku do końca lutego 2004 roku w B. i innych miastach województwa (...) i (...) działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wbrew przepisom art. 33-35 oraz art. 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii uczestniczył w obrocie znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w ten sposób, że sprzedał W. P. nie mniej niż 9500 sztuk tabletek extasy, nie mniej niż 1 kg amfetaminy i nie mniej niż 100 gramów kokainy osiągając korzyść majątkową w kwocie co najmniej 49500 złotych, przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu tj. czynu wyczerpującego ustawowe znamiona przestępstwa z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w związku z art. 4 § 1 k.k., w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

- w okresie od 31 października 2003 roku do dnia 9 marca 2004 roku w K. działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wbrew przepisom art. 33-35 oraz art. 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii uczestniczył w obrocie znacznych ilości substancji psychotropowych w ten sposób, iż co najmniej sześciokrotnie za pośrednictwem G. P., jednokrotnie za pośrednictwem mężczyzny o imieniu T. i co najmniej dwukrotnie osobiście sprzedał B. W. nie mniej niż 20 000 sztuk tabletek extasy i nie mniej niż 11 kilogramów i 500 gramów amfetaminy osiągając korzyść majątkową w kwocie co najmniej 154 200 złotych, przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu tj. czynu wyczerpującego ustawowe znamiona przestępstwa z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w związku z art. 4 § 1 k.k., w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

- w okresie od wakacji 2003 roku do końca września 2003 roku w Z. działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wbrew przepisom art. 33-35 oraz art. 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii uczestniczył w obrocie znacznych ilości substancji psychotropowych w ten sposób, że podczas trzech kolejnych transakcji sprzedał działającym wspólnie i w porozumieniu P. M., T. H., M. F., i A. S. łącznie nie mniej niż 3 kilogramy amfetaminy osiągając korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 21000 złotych, przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu tj. czynu wyczerpującego ustawowe znamiona przestępstwa z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w związku z art. 4 § 1 k.k., w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w

brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w zw. z art. 91§1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. oraz na podstawie art. 33§1 i 3 k.k. w zw. z art. 91§1 k.k. wymierzono oskarżonemu R. O. za powyższe przestępstwa jedną karę 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz jedną karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 50 zł.

Oskarżonego R. O. uznano wreszcie za winnego tego, że w dniu 9 marca 2004 roku w B. działając wbrew przepisom ustawy posiadał znaczne ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w postaci 3794 sztuk tabletek extasy, 200,5 grama brutto amfetaminy, 53,32 grama brutto marihuany oraz 4,1 grama brutto kokainy, to jest za winnego popełnienia przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 91§2 k.k. i art. 86§2 k.k. w miejsce orzeczonych kar jednostkowych pozbawienia wolności i grzywny wymierzono oskarżonemu R. O. karę łączną 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości 200 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 50 zł.

Na podstawie art. 63§1 k.k. na poczet wyżej wskazanej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu R. O. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 9 marca 2004 roku do dnia 24 września 2004 roku.

Na podstawie art. 45§1 k.k. orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa osiągniętych przez oskarżonego R. O. z poszczególnych przypisanych mu przestępstw korzyści majątkowych w kwotach odpowiednio 10050 złotych, 17400 złotych, 211500 złotych, 251250 złotych, 49500 złotych, 154200 złotych i 21000 złotych, to jest w łącznej kwocie 706900 złotych.

Na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa 3794 sztuk tabletek extasy, 200,5 grama brutto amfetaminy, 53,32 grama brutto marihuany oraz 4,1 grama brutto kokainy przechowywanych w depozycie Wydziału 2 Zarządu II CBS KGP w K..

Omawianym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oskarżonego A. P. uznał za winnego tego, że w okresie od lata 2001 roku do dnia 29 czerwca 2004 roku w B. i innych miastach województwa (...) działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1) oraz W. S. (1) wbrew przepisom art. 33-35 oraz art. 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii uczestniczył w obrocie znacznych ilości substancji psychotropowych i środków odurzających w ten sposób, że nabyte uprzednio :

- w okresie od lata 2001 roku do września 2003 roku w G. od działających wspólnie i w porozumieniu P. M., T. H., M. F. oraz A. S. nie mniej niż 8,5 kilograma haszyszu,

- w okresie od początku 2003 roku do dnia 9 marca 2004 roku w B. i innych miastach województwa (...) i (...) od R. O. nie mniej niż 30 kilogramów amfetaminy oraz 12 500 tabletek extasy,

- w okresie od lata 2003 roku do marca 2004 roku w G. od współdziałających ze sobą T. W., P. W. oraz K. G. nie mniej niż 70 kilogramów haszyszu, tj w łącznej ilości nie mniej niż 30 kilogramów amfetaminy, 83,5 kilograma haszyszu oraz 38 500 sztuk tabletek extasy sprzedał następująco:

- w okresie od lata 2001 roku do połowy 2002 roku w G. działającym wspólnie i w porozumieniu A. S., T. H., P. M. i M. F. nie mniej niż 4 kilogramy haszyszu, osiągając korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 32 000 złotych,

- w okresie od jesieni 2003 roku do marca 2004 roku w B. oraz innych miastach województwa (...) R. O. nie mniej niż 6000 tabletek extazy osiągając korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 17400 złotych,

- w okresie od początku 2003 roku do dnia 02 maja 2004 roku w G. T. T. nie mniej niż 1 kilogram haszyszu, nie mniej niż 6 kilogramów 500 gramów amfetaminy i nie mniej niż 1000 tabletek extasy uzyskując korzyść majątkową nie mniejsza niż 57000 złotych, przy czym z popełniania przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu to jest za

winnego przestępstwa z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w związku z art. 4 § 1 k.k., w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w zw. art. 65§1 k.k. oraz na podstawie art. 33§1 i 3 k.k. wymierzył mu karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawkiiennej za równoważną kwocie 30 złotych.

Oskarżonego A. P. uznano ponadto za winnego tego, że w bliżej nieustalonym okresie czasu pierwszego półrocza 2003 roku działając wbrew przepisom art. 33-35 oraz art. 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w celu osiągnięcia korzyści majątkowej chcąc aby R. O. sprzedał mu środek odurzający w postaci 1 kilograma marihuany namawiał go do uczestnictwa w obrocie środkami odurzającymi, to jest za winnego przestępstwa z art. 18§2 k.k. w zw. z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. i za to na podstawie art. 19§1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33§1 i 3 k.k. karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawkiiennej za równoważną kwocie 30 złotych.

Oskarżonego A. P. uznano za winnego tego, że na początku 2004 roku w G. działając wspólnie i w porozumieniu z W. S. (1) działając wbrew przepisom art. 33-35 oraz art. 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w celu osiągnięcia korzyści majątkowej chcąc aby T.T. wziął udział w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych nie mniejszymi niż 4000 sztuk tabletek extazy jednorazowo nakłaniali go do tego z tym ustaleniem, iż czynu tego nie usiłowano dokonać, to jest za winnego przestępstwa z art. 18§2 k.k. w zw. z art. z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. i za to na podstawie art. 19§1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. wymierzono mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33§1 i 3 k.k. karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawkiiennej za równoważną kwocie 30 złotych.

Oskarżonego A. P. uznano za winnego tego, że na przełomie zimy i wiosny 2004 roku w G. działając wspólnie i w porozumieniu z W. S. (1) wbrew przepisom ustawy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, chcąc aby T. T. brał udział w przywozie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z terytorium Królestwa Niderlandów znacznych, nie mniejszych niż 100 kilogramów miesięcznie ilości środków odurzających w postaci haszyszu nakłaniał go do tego z tym ustaleniem, iż czynu tego nie usiłowano dokonać, to jest za winnego przestępstwa z art. 18§2 k.k. w zw. z art. 55 ust 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie art. 19§1 k.k. w zw. z art. 55 ust 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 i 2 k.k. orzeczono A. P. w miejsce kar jednostkowych karę łączną 4 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną w ilości 120 stawek dziennych grzywny przyjmując wysokość jednej stawkiiennej za równoważną kwocie 30 złotych.

Na podstawie art. 63§1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu A. P. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 29 czerwca 2004 roku do 16 lipca 2007 roku.

Na podstawie art. 45§1 k.k. orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa osiągniętych przez oskarżonego A. P. z poszczególnych przypisanych mu przestępstw korzyści majątkowych w kwotach odpowiednio 32 000 złotych, 17400 złotych i 57000 złotych.

Sąd I instancji oskarżonego W. S. (1) uznał za winnego tego, że działając w podobny sposób w krótkich odstępach czasu dopuścił się ciągu przestępstw w ten sposób, że

- w okresie od przełomu 2002 i 2003 roku do dnia 09 marca 2004 roku działając w podobny sposób w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z A. P. wbrew przepisom art. 33-35 oraz art. 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii uczestniczył w obrocie znacznych ilości substancji psychotropowych i środków odurzających w ten sposób, że z nabytych uprzednio od R. O. nie mniej niż 30 kilogramów amfetaminy i nie mniej niż 12500 sztuk tabletek extazy oraz od nieustalonej

osoby nie mniej niż 1 kilogram haszyszu sprzedał następnie T. T. nie mniej niż 6 kilogramów 500 gramów amfetaminy, 1 kilogram haszyszu i 1000 tabletek extazy uzyskując korzyść majątkową nie mniejszą niż 57000 złotych, to jest czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w związku z art. 4 § 1 k.k., w zw. z art. 12 k.k.,

- w miesiącu styczniu 2003 roku w K. wbrew przepisom art. 33-35 oraz art. 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uczestniczył w obrocie znacznych ilości środków odurzających w ten sposób, że sprzedał M. K. (2) nie mniej niż 50 gramów kokainy uzyskując korzyść majątkową w kwocie 7000 złotych, to jest czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w związku z art. 4 § 1 k.k.,

- na przełomie maja i czerwca 2003 roku w G. wbrew przepisom art. 33-35 oraz art. 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uczestniczył w obrocie znacznych ilości środków odurzających w ten sposób, że sprzedał M. K. (2) nie mniej niż 50 gramów kokainy uzyskując korzyść majątkową w kwocie 7000 złotych, to jest czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w związku z art. 4 § 1 k.k.,

- na przełomie zimy i wiosny 2004 roku w G. wbrew przepisom art. 33-35 oraz art. 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uczestniczył w obrocie znacznych ilości środków odurzających w ten sposób, że sprzedał M. K. (2) nie mniej niż 2 kilogramy amfetaminy osiągając korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 16 000 złotych, to jest czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w związku z art. 4 § 1 k.k.,

- w okresie od wiosny do jesieni 2004 roku w B., działając w podobny sposób w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wbrew przepisom art. 33-35 oraz art. 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uczestniczył w obrocie znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w ten sposób iż w trakcie co najmniej sześciu transakcji sprzedał B. W. 2 kilogramy amfetaminy, 10 kilogramów haszyszu oraz 20000 sztuk tabletek ekstazy osiągając korzyść majątkową w kwocie 118100 złotych, to jest czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w związku z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

- w miesiącu czerwcu 2004 roku w G. wbrew przepisom art. 33-35 oraz art. 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uczestniczył w obrocie znacznych ilości środków odurzających, w ten sposób, iż kupił od M. K. (2) z zamiarem dalszej odsprzedaży nie mniej niż 3 kilogramy haszyszu, to jest czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w związku z art. 4 § 1 k.k.,

- na początku lipca 2004 roku w G. wbrew przepisom art. 33-35 oraz art. 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uczestniczył w obrocie znacznych ilości środków odurzających, w ten sposób, iż kupił od M. K. (2) z zamiarem dalszej odsprzedaży nie mniej niż 4 kilogramy haszyszu, to jest czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w związku z art. 4 § 1 k.k.,

- w dniu 5 lipca 2004 roku w nieustalonym miejscu wbrew przepisom art. 33-35 oraz art. 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uczestniczył w obrocie znacznych ilości środków odurzających, w ten sposób, iż kupił od M. K. (2) z zamiarem dalszej odsprzedaży nie mniej niż 5 kilogramy haszyszu, to jest czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w związku z art. 4 § 1 k.k.,

- w miesiącu lipcu 2004 roku w K. wbrew przepisom art. 33-35 oraz art. 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uczestniczył w obrocie znacznych ilości środków odurzających, w ten sposób, że sprzedał M. K. (2) nie mniej niż 50 gramów kokainy osiągając korzyść majątkową w kwocie 6.600 złotych, to

jest czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w związku z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w zw. z art. 91§1 k.k. wymierzył oskarżonemu za powyższe przestępstwa jedną karę 3 lat pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33§1 i 3 k.k. w zw. z art. 91§1 k.k. jedną karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 30 złotych.

Sąd oskarżonego W. S. (1) uznał ponadto za winnego tego, że na początku 2004 roku w G. działając wspólnie i w porozumieniu z A. P. wbrew przepisom art. 33-35 oraz art. 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w celu osiągnięcia korzyści majątkowej chcąc aby T. T. wziął udział w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych nie mniejszymi niż 4000 sztuk tabletek extazy jednorazowo nakłaniał go do tego z tym ustaleniem, iż czynu tego nie usiłowano dokonać, to jest za winnego przestępstwa z art. 18§2 k.k. w zw. z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 19§1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r oraz na podstawie art. 33§1 i 3 k.k. wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 50 stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 30 złotych.

Oskarżonego W. S. (1) uznano także za winnego tego, że na przełomie zimy i wiosny 2004 roku w G. działając wspólnie i w porozumieniu z A. P. wbrew przepisom ustawy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, chcąc aby T. T. brał udział w przywozie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z terytorium Królestwa Niderlandów znacznych nie mniejszych niż 100 kilogramów miesięcznie ilości środków odurzających w postaci haszyszu nakłaniał go do tego z tym ustaleniem, iż czynu tego nie usiłowano dokonać, to jest za winnego przestępstwa z art. 18§2 k.k. w zw. z art. 55 ust 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie art. 19§1 k.k. w zw. z art. 55 ust 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 91§2 k.k. i art. 86§2 k.k. w miejsce orzeczonych kar jednostkowych pozbawienia wolności i grzywny wymierzono oskarżonemu W. S. (1) karę łączną 5 lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości 120 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 30 złotych.

Na podstawie art. 63§1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu W. S. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 16 lutego 2005 roku do 21 kwietnia 2008 roku.

Na podstawie art. 45§1 k.k. orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa osiągniętych przez oskarżonego W. S. (1) z poszczególnych przypisanych mu przestępstw korzyści majątkowych w kwotach odpowiednio 57000 złotych, 7000 złotych, 7000 złotych, 16000 złotych, 118100 złotych i 6600 złotych.

Omawianym wyrokiem Sąd uniewinnił oskarżonego W. S. (1) od zarzutu popełnienia czynu z art. 18§2 k.k. w zw. z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii polegającego na tym, że pod koniec miesiąca kwietnia 2004 r. w G., działając wbrew przepisom ustawy chcąc, aby B. W. brał udział w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowych, nakłaniał go do tego.

Na podstawie art. 70 ust.1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa przedmiotu służącego do popełnienia przestępstw przypisanych oskarżonym A. P. i W. S. (1) a to samochodu osobowego marki S. (...) o nr rej. (...) nr vin (...) wraz z jednym kluczykiem samochodowym, alarmem samochodowym, pilotem, breloczkiem i małym kluczykiem do alarmu samochodowego wraz z dowodem rejestracyjnym nr blankietu (...).

Sąd orzekł także o nieopłaconych kosztach obrony z urzędu.

Na podstawie art. 624§1 k.p.k. zasądzono od oskarżonych R. O., A. P., W. S. (2), A. K., W. S. (1), M. S. i M. B. (1) część kosztów sądowych w kwotach po 1500 złotych od każdego z nich w pozostałym zakresie zwolniono zaś oskarżonych od obowiązku zapłaty kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa.



Kosztami procesu w części uniewinniającej i umarzającej postępowanie obciążono Skarb Państwa, stosownie do treści art. 632 pkt 2 k.p.k..

Z wyrokiem tym nie zgodzili się obrońcy oskarżonych M. B. (1), M. S., R. O., A. P. i W. S. (1).

Obrońca oskarżonego M. B. (1) zaskarżył wyrok w całości na korzyść swojego klienta. W złożonej apelacji zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania karnego mającą wpływ na treść orzeczenia tj.: art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. odpowiednio przez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, sprzeczną z logiką i doświadczeniem życiowym, polegającą na nadaniu przymiotu prawdziwości depozycjom świadków K. M., M. B. (2) i P. F. dotyczących rzekomego udziału oskarżonego M. B. (1) w przestępczym procederze (przy jednoczesnym braku innych dowodów obciążających oskarżonego M. B. (1)), nie uwzględniając faktu, iż:

- składając wyjaśnienia określonej treści oraz posiadając status podejrzanych osoby te były zainteresowane uzyskaniem określonych korzyści procesowych, a w szczególności zminimalizowaniem swojego udziału, a przez to odpowiedzialności;

- zeznania świadka P. F. nie są odzwierciedleniem jej własnej wiedzy, na wyłącznie „wiedzą” z przekazu z drugiej ręki, tj. M. B. (2);

- złożone w toku postępowania przygotowawczego wyjaśnienia K. M. dotyczące pierwszego przewozu narkotyków do Królestwa Niderlandów w zakresie konfiguracji osobowej pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami M. B. (2);

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że oskarżony M. B. (3):

świadomie uczestniczył w procederze wywozu zarówno z terenu Rzeczypospolitej Polskiej do Królestwa Niderlandów, jak również Królestwa Niderlandów na teren Rzeczypospolitej Polskiej znacznej ilości środków odurzających, uzyskując przy tym korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 15.000,00 zł, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wykazuje ponad wszelką wątpliwość tego faktu.

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o uniewinnienie M. B. (1) od popełniania zarzucanych mu czynów.

Obrońca oskarżonego M. S., zaskarżając wyrok w całości na korzyść swojego klienta, zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to:

- art. 2 § 2 k.p.k. poprzez poczynienie ustaleń faktycznych w sposób wybiórczy, oparty o niezwyfikowane dowody i przyjęcie przez Sąd I instancji jednej z dwóch możliwych wersji według nieznanymi, nie ujawnionych w wyroku kryteriów;

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegającą na wydaniu zaskarżonego wyroku w oparciu

o dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dokonaną z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego, a polegającą na uznaniu za w pełni wiarygodne, wysoce wątpliwych zeznań świadka K. K. i uznaniu za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego M. S., tylko dlatego, iż nie odpowiadają one treści zeznań K. K.;

- art. 424 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na odtworzeniu w treści uzasadnienia wyroku w zakresie dotyczącym orzeczenia o winie oskarżonego i wskutek tego karze stanu faktycznego wyłącznie w oparciu o zeznania K. K. i czynieniu na ich podstawie ustaleń faktycznych, z pominięciem, że w zakresie w jakim Sąd I instancji uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, istnieją dowody, które przeczą depozycją prezentowanym przez świadka;

- art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć - w sposób obiektywny - wątpliwości w sferze faktów na niekorzyść oskarżonego M. S.;

- art. 424 § 1 k.p.k. poprzez nienależyte sporządzenie uzasadnienia i lakoniczne wskazanie na jakiej podstawie Sąd I instancji odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego M. S. w części, w której nie odpowiadają one treści zeznań K. K.;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, wyrażający się mylnym uznaniem, iż dowody ujawnione na rozprawie i ustalone na ich podstawie okoliczności, wskazują iż oskarżony M. S. dopuścił się przestępstwa mu zarzucanego, podczas gdy materia! dowodowy w szczególności w postaci rozbieżnych zeznań świadka K. K. tj. świadka niewiarygodnego, dopasowującego swe zeznania w trakcie całego postępowania karnego pod zarzucany M. S. czyn zabroniony, już chociażby w zakresie czasu popełnienia przestępstwa przez oskarżonego M. S., nie daje możliwości ustalenia stanu faktycznego na podstawie jego zeznań, co w konsekwencji skutkowało uznaniem za udowodniony fakt popełnienia przez oskarżonego M. S. zarzucanego mu występkę, jakkolwiek dowody te jak i pozostały materiał dowodowy ocenione we wzajemnym ze sobą powiązaniu prowadzą nieodparcie do wniosku przeciwnego.

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o uniewinnienie M. B. (1) od popełniania zarzucanych mu czynów.

Obrońca oskarżonego R. O. zaskarżył wyrok w całości na korzyść swojego klienta. W złożonej apelacji zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, przez przyjęcie, iż:

- we wrześniu lub październiku 2003 roku oskarżony przywiózł w Hiszpanii na terytorium RP środki odurzające w postaci 100 gramów kokainy, podczas gdy okoliczność ta nie została ostatecznie przez niego przyznana w toku wyjaśnień złożonych przed Sądem, a z przedłożonego przez niego paszportu wynika, iż nie przekraczał on w tym okresie granicy kraju, a jednocześnie brak jest innych dowodów, potwierdzających zasadność tego zarzutu;

- oskarżony pomagał w udzielaniu substancji psychotropowych mężczyźnie o imieniu M., podczas gdy okoliczność ta nie została potwierdzona innymi, poza początkowymi wyjaśnieniami oskarżonego, dowodami, a oskarżony nie podtrzymał w tym zakresie swoich pierwotnych wyjaśnień,

- oskarżony nabył od nieznanego mężczyzny o pseudonimie (...) co najmniej 3.000 zł sztuk tabletek ekstazy, w sytuacji gdy ustalenia co do ilości środków psychotropowych oparte zostały jedynie na wyjaśnieniach oskarżonego, złożonych w toku postępowania przygotowawczego, które następnie zostały przez niego odwołane w dalszym toku postępowania;

- oskarżony nabył od A. P. i W. S. (1) nie mniej niż 6.000 zł tabletek ekstazy, podczas gdy oskarżony nie potwierdził swoich wyjaśnień w tym zakresie, a A. P. i W. S. również nie przyznali się do udziału w obrocie narkotykami, co prowadzi do wniosku, iż brak jest jednoznacznych dowodów, potwierdzających ustalenia stanowiące podstawę do sformułowania tego zarzutu;

- przedmiotem transakcji, opisanych w punkcie 20 tiret drugi wyroku było nie mniej niż 15 kg amfetaminy, nie mniej niż 45.000 sztuk tabletek ekstazy, nie mniej niż 202,5 grama kokainy, nie mniej niż 52 gramy marihuany oraz nie mniej niż 990 gram haszyszu i 200 gram kokainy, podczas gdy wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie nie były jednoznaczne i precyzyjne, nie zostały one podtrzymane w toku postępowania sądowego, a dodatkowo nie zostały przeprowadzone żadnej inne dowodu, które pozwoliłyby zweryfikować rzeczywiste ilości narkotyków, będące przedmiotem transakcji;

- przedmiotem transakcji, o których mowa w punkcie 20 tiret trzeci wyroku, było nie mniej niż 30 kg amfetaminy oraz 12.500 sztuk tabletek ekstazy, podczas gdy wyjaśnienia oskarżonego w tym- zakresie w postępowaniu przygotowawczym nie zostały podtrzymane w toku postępowania sądowego, a dodatkowo nie zostały przeprowadzone żadnej inne dowodu, które pozwoliłyby zweryfikować rzeczywiste ilości narkotyków, będące przedmiotem transakcji;

- przedmiotem transakcji, o których mowa w punkcie 20 tiret czwarty wyroku było nie mniej niż 1 kg amfetaminy, nie mniej niż 9.500 sztuk tabletek ekstazy oraz nie mniej niż 100 gram kokainy, podczas gdy wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie w postępowaniu przygotowawczym nie zostały podtrzymane w toku postępowania sądowego, a brak jest innych dowodów pozwalających zweryfikować początkowo wskazane przez oskarżonego ilości;

- oskarżony sprzedał B. W., osobiście lub za pośrednictwem G. P. oraz mężczyzny o pseudonimie (...) nie mniej niż 11,5 kg amfetaminy i nie mniej niż 20.000 zł sztuk tabletek ekstazy podczas gdy oskarżony nie potwierdził w tym zakresie swoich wyjaśnień, złożonych w toku postępowania przygotowawczego, wyjaśnienia świadka B. W. nie mogły zostać z uwagi na upływ czasu zweryfikowane, a dodatkowo, przy założeniu, że rzeczywiście oskarżony sprzedawał narkotyki B. W., w toku postępowania nie wykazano, by R. O. współdziałał w tym zakresie z P. i T.;

- oskarżony sprzedał substancje psychotropowe w postaci co najmniej 3 kg amfetaminy P. M., T. H., M. F. i A. S., podczas gdy fakt przeprowadzenia przedmiotowych transakcji nie został potwierdzony ani przez oskarżonego ani przez świadków P. M., T. H. i M. F., a wyjaśnienia A. S. są w tym zakresie odosobnione i nie zostały zweryfikowane w toku postępowania sądowego

2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to:

- art. 366 1 kpk poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w szczególności dotyczących weryfikacji czy oskarżony R. O. w okresie od września do października 2003 roku wyjeżdżał z Polski, a także weryfikacji liczby przesyłek konduktorskich odebranych przez oskarżonego, a tym samym ilości narkotyków odebranych przez R. O.;

- art. 7 kpk poprzez odstępianie od kodeksowej zasady swobodnej oceny dowodów, która jednoznacznie wyklucza arbitralność Sądu w zakresie oceny materiału dowodowego i orzekanie przez Sąd I Instancji na zasadzie niedozwolonej dowolności, w szczególności poprzez odstępianie od pełnej analizy wyjaśnień złożonych przez oskarżonego, oparcie części ustaleń na wyjaśnieniach złożonych przez świadków w innych postępowaniach, w sytuacji, gdy nie była możliwa weryfikacja tych dowodów przez oskarżonego i jego obrońcę, a także arbitralne przyjęcie ilości i wartości środków odurzających, obrót którymi przypisano oskarżonemu R. O.;

- art. 5 § 2 kpk poprzez rozstrzygnięcie istniejących w sprawie wątpliwości co do ilości narkotyków, będących przedmiotem transakcji z udziałem oskarżonego, na jego niekorzyść poprzez ich zawyżenie.

Stawiając te zarzuty obrońca oskarżonego R. O., wniósł o:

- uniewinnienie oskarżonego od zarzutów, zawartych w punktach I, IV, VI, VII, VIII i IX aktu oskarżenia (punkt 17 i częściowo 20 wyroku - tiret pierwszy, trzeci, czwarty, piąty i szósty) oraz

- modyfikację opisu czynów w następujący sposób:

wyeliminowanie z opisu czynu, objętego zarzutem II aktu oskarżenia (punkt 1.8 wyroku) przekazywania substancji psychotropowych w postaci tabletek entazy mężczyźnie o imieniu M. w celu ich dalszej odsprzedaży,

przyjęcie, iż ilość substancji psychotropowych, objęta zarzutem III aktu oskarżenia (punkt 19 wyroku) wynosiła nie więcej niż 1.500 sztuk tabletek ekstazy,

obniżenie ilości substancji psychotropowych, będących przedmiotem transakcji, objętych punktem V aktu oskarżenia (punkt 20 tiret drugi) z uwzględnieniem rzeczywistej ilości transportów kolejowych,

i odpowiednie obniżenie wymierzonej oskarżonemu za czyny, ujęte w punktach 18-20 wyroku, kar, a także obniżenie wymierzonej mu kary łącznej pozbawienia wolności.

Pierwszy z obrońców oskarżonego A. P. w swej apelacji podniósł zarzuty:

1. obrazy przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia:

art. 7 k.p.k. wskutek przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie jej w sposób dowolny, w szczególności poprzez ocenę materiału dowodowego w opozycji do zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego;

b) art. 171 § 7 k.p.k. poprzez dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. S. i czynienie na ich podstawie ustaleń faktycznych, podczas gdy protokoły zeznań tego świadka nie mogły powstać w ramach swobodnej wypowiedzi i z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością nie odzwierciedlają one rzeczywistej wypowiedzi osoby przesłuchiwanej, a zatem nie mogą w takiej formie stanowić dowodu w sprawie;

2. błędu w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia polegającego na ustaleniu: iż oskarżony A. P. dopuścił się zarzucanych mu czynów w sytuacji, gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego przeprowadzona w oparciu o przepisy kodeksu postępowania karnego nie pozwalała na wysnucie wniosków do jakich doszedł Sąd orzekający

błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia poprzez przyjęcie, iż oskarżony A. P. dopuścił się podżegania do czynu z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 55 ust. 3 w/w ustawy (punkt 28, 29 części dyspozytywnej wyroku), podczas gdy prawidłowa subsumpcja opiewać by mogła w najgorszym układzie procesowym li tylko na przygotowanie z art. 57 ust. 1 i 2 powołanej powyżej ustawy w zw. z art. 16 § 2 k.k., co ma fundamentalne znaczenie dla wymiaru kary za opisany czyn, natomiast w pierwszym rzędzie Sąd a quo błędnie ustalił, iż do podżegania w ogóle doszło, podczas gdy utrwalona linia orzecznicza stanowi o tym, iż aby mogła być mowa o podżeganiu konieczne jest wywołanie w ten sposób swoiście pojętego skutku w postaci zamiaru lub decyzji podjęcia określonego zachowania przez osobę nakłanianą lub także, że z dokonaniem podżeganiem mamy do czynienia wówczas, gdy podżegacz ukończył czynność nakłaniania oraz bezpośredni wykonawca, u którego wzbudzone zamiar popełnienia czynu zabronionego, dokonał czynu zabronionego, stanowiącego przedmiot nakłaniania, - a więc jest czynem o charakterze skutkowym.

Z ostrożności procesowej, na wypadek uznania przez Sąd ad quem, że kwestia winy została ustalona przez Sąd meriti prawidłowo obrońca zarzucił:

błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia poprzez nieuwzględnienie w należyтым stopniu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego A. P. przy wymiarze kary i konieczność zakwalifikowania zachowania oskarżonego z punktu 28 i 29 wyroku jako usiłowania podżegania z uwagi na brak usiłowania popełnienia czynu zabronionego przez T.T. do popełnienia którego usiłował podżegać oskarżony, a to przepisu art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 22 § 2 k.k.

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od stawianych mu aktem oskarżenia zarzutów,

ewentualnie o zmianę wyroku poprzez łagodzenie orzeczonych kar jednostkowych pozbawienia wolności i kary łącznej.

Drugi z obrońców oskarżonego A. P. w swej apelacji zarzucił:

istotne błędy w ustaleniach stanu faktycznego przyjętego za podstawę orzeczenia wynikłe także wskutek naruszenia przepisów prawa procesowego, w szczególności art.2§2 k.p.k., art. 4 k.p.k. oraz 5 i 7 k.p.k. i art.391§1 k.p.k., a także art.424 k.p.k. - w taki sposób, że naruszenie przez Sąd wskazanych wyżej przepisów procedury karnej miało istotny wpływ na treść orzeczenia a to poprzez:

1. Nieobiektywną i niepełną ocenę wyjaśnień podejrzanego T. T. przez błędnie utożsamianych jako zeznania świadka, pominięcie jego wcześniejszych zeznań /wyjaśnień z postępowania przygotowawczego zawartych w

protokołach przesłuchania podejrzanego z 22 października 2004r, 22 listopada 2004r i 18 stycznia 2005r, z których wynika pominięty w wyroku konflikt tegoż świadka - podejrzanego- z oskarżonym oraz mającym z nim działac współoskarżonym W. S. (1), jak też nieobiektywną i niezupełną ocenę tego fragmentu wyjaśnień T. T. z 3 marca 2005r, która dotyczyła podstaw oskarżenia zawartych w zarzucie XIII A. Osie. osądzonym w pkt 29 skarżonego wyroku poprzez błędne przyznanie temu dowodowi walorów zupełności i wystarczalności jak też niezwyfikowanej wyłączności w ocenie przestępstwa z art. 18§2k.k. w zw. Z art.55 ust.3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z pominięciem zasady bezpośredniości tj. w warunkach naruszenia art.391§1 k.p.k. oraz w sposób naruszający zasady art. 424§1 pkt 1 k.p.k. i art.5 oraz 7 k.p.k. albowiem z treści lakonicznego uzasadnienia zawartego na 10 stronie wyroku wynika przyjęcie za wiarygodny i wystarczający dowód z wyjaśnień T. T. jako podejrzanego, przypisanie mu cech zeznań świadka, którym nigdy nie był i z pominięciem zasady bezpośredniości a zatem bez możliwości weryfikacji pomówień, które w żadnej części nie były składane pod rygorem, które obowiązują świadków a także dopuszczenia do sytuacji procesowej braku zeznań T. T. w postępowaniu sądowym z możliwością czynnego udziału Stron, oraz poprawnego zweryfikowania tego dowodu poprzez ocenę dowodów przeciwstawnych w postaci wyjaśnień oskarżonego lub też oskarżonego S. - jak też treści zawartych w protokołach z kolejnych przesłuchań podejrzanego T. T.. Niezależnie od rażącego odejścia od poprawnej formy przeprowadzenia dowodu jw. z wyjaśnień nieobecnego w toku postępowania sądowego T. T. poprzez odczytanie jego wyjaśnień z przesłuchania jako podejrzanego należy wskazać, iż ocena tychże wyjaśnień wykracza poza swobodną ocenę, która w tym zakresie została samowolnie przez Sąd skrepowana tylko do „zeznań” zawartych na karcie 354 z pominięciem, że podejrzany T. nie ujawnił okoliczności przyjętych za przestępstwo z art.18§2k.k. w trzech poprzednich wyjaśnieniach oraz, że w tychże poprzednich ujawnił kilka /co najmniej trzy/ okoliczności związane z konfliktem pomiędzy nim oraz oskarżonym P. i mającym z nim działac oskarżonym W. S. (1) wyraźnie odnosząc do nich pretensje związane z konkurencyjnością na rynku handlu narkotykami jak też z niezalutwioną „reklamacją” dot. Jakości narkotyków dostarczanych przez P.. Nie<sup>(1)</sup> można pominac zarzut lakoniczności rozważań Sądu w tym zakresie, które ograniczyły się do 2 /dwóch/zdań/sic!/, które choćby w najdłuższym wywodzie, którego nie zawierają dały Sądowi podstawę do skazania oskarżonego na karę 3 lat pozbawienia wolności, a nadto nierozważenie przez Sąd literalnej treści wyjaśnień T. T., które nie zawierają znamienia przestępstwa wskazanego w akcie oskarżenia przez to, że nie podaje on aby przemyt dotyczył docelowego miejsca w Polsce, jak też są nazbyt ogólne aby przypisać im kwalifikację podżegania do konkretnego przestępstwa.

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o uniewinnienie jego klienta od zarzutu przypisanego mu w pkt 29 oraz w konsekwencji zmianę w pkt 30 co do kary łącznej.

Obrońca oskarżonego W. S. (1) w swej apelacji zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 4, art. 5 §1 i2, art. 92 i art. 410 k.p.k., która miała wpływ na treść wyroku, poprzez oparcie orzeczenia o winie oskarżonego W. S. (1) tylko na dowodach obciążających, a pominięcie dowodów dla niego korzystnych, co w konsekwencji doprowadziło do wydania orzeczenia na podstawie błędnych ustaleń faktycznych,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, a polegającego na uznaniu, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów, pomimo poważnych wątpliwości w tym względzie wynikających z całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o zmianę orzeczenia w zaskarżonej części i uniewinnienie W. S. (1).

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje.***

Sąd I instancji zgromadził w sprawie odnośnie wszystkich oskarżonych pełny materiał dowodowy nie wymagający poszerzenia ani uzupełnienia. Podał go też wnikliwej ocenie zgodnej z dyspozycjami art. 7 k.p.k. stosując się przy tym do zaleceń Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 marca 2013r., sygn. akt II AKa 503/12. Na podstawie prawidłowo ocenionych dowodów ustalił stan faktyczny nie popełniając w tym zakresie żadnych błędów.

Nie sposób zgodzić się z zarzutami podnoszonymi w zasadzie we wszystkich apelacjach, iż doszło do naruszenia reguł zawartych w przepisie art. 7 k.p.k. Zarzut błędu dowolności jest tylko wtedy słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, przy czym dla swej skuteczności wymaga on od apelującego wykazania, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego. Wymogom tym nie sprostał żaden ze skarżących ograniczając się tylko do zaprezentowania własnej oceny tego materiału. Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną reguły z art. 7 k.p.k., jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (tak m.in. postanowienie SN z dnia 18 grudnia 2012r., III KK 298/12). Z taką sytuacją mamy do czynienia na kanwie niniejszej sprawy. Sąd I instancji ujawnił w toku rozprawy głównej całokształt okoliczności sprawy, rozważył wszystkie okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść poszczególnych oskarżonych oraz ocenił poszczególne dowody zgodnie ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, czemu dał wyraz w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

Prawidłowo oceniony materiał dowodowy stanowił podstawę do właściwych ustaleń faktycznych. Tu znów, zanim zostanie dokonana szczegółowa analiza odnośnie poszczególnych oskarżonych, kilka uwag natury ogólnej, albowiem zarzut błędu w ustaleniach faktycznych pojawia się we wszystkich apelacjach. Zarzut ten może zostać uznany za trafnie podniesiony, wtedy i tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że w istocie popełniony błąd wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego, bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Błąd ten determinuje natomiast nieznanie określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 k.p.k.), zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonywającym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, bądź oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych. Z takimi sytuacjami nie mieliśmy do czynienia na kanwie niniejszej sprawy. Żaden ze skarżących, jak będzie mowa poniżej, nie wykazał ani nieznanie przy wyrokowaniu określonych dowodów, ani też nieprawidłowości w rozumowaniu sądu w zakresie istotnych ustaleń. Zarzut ten nie może się natomiast sprowadzać tylko do zakwestionowania stanowiska sądu czy do polemiki z jego ustaleniami.

	Jak wielokrotnie podnoszono w orzecznictwie możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu odmiennego poglądu nie wystarcza, by dokonanie ich uznać za istotny błąd ustaleń, jeśli nie wykaże się przy tym, iż rozumowanie przeprowadzone przez sąd orzekający sprzeczne jest z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego (tak m.in. wyrok SA w Krakowie z dnia 9 marca 2016r., II AKa 271/15, wyrok SA w Lublinie z dnia 4 lutego 2016r., II AKa 2/16, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 9 marca 2016r., II AKa 41/16).
--	---

Podobnie nie mają racji obrońcy oskarżonych R. O., M. S., A. P. czy W. S. (1) stawiając zarzut obrazy art. 5 §2 k.p.k. W zasadzie we wszystkich tych środkach odwoławczych nie sposób stwierdzić, w czym skarżący upatrują naruszenia zasady in dubio pro reo. Z ustaleń Sadu meriti jasno bowiem wynika dlaczego i w oparciu o jakie dowody zostały poczynione poszczególne ustalenia (w tym co do ilości transakcji i ilości środków odurzających i narkotyków będących przedmiotem poszczególnych transakcji).

W przypadku gdy pewne ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady *in dubio pro reo*, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie granic sędziowskiej swobody ocen. Nie można więc równocześnie podnosić zarzutu obrazy art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k., bowiem o naruszeniu przepisu art. 5 § 2 k.p.k. można mówić dopiero wtedy, gdy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób wyczerpujący i poddania ujawnionych na rozprawie dowodów ocenie zgodnie z regułami wskazanymi w art. 7 k.p.k., pozostaną nadal wątpliwości, które nie zostały rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego. Natomiast jeśli z materiału dowodowego wynikają różne wersje przebiegu zdarzenia, to nie jest to równoznaczne z istnieniem wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k., bo w takim wypadku zastosowanie będzie miała reguła wyrażona w art. 7 k.p.k. - zasada swobodnej oceny dowodów. Sąd bowiem nie może uchylić się od oceny ujawnionych dowodów, nawet wówczas, gdy za wiarygodnością poszczególnych wersji przemawiają inne dowody, bo nie można interpretować art. 5 § 2 k.p.k. jako powinności czynienia ustaleń w oparciu o dowody najbardziej korzystne dla oskarżonego. Dopiero bowiem w sytuacji, gdy nie jest możliwe ustalenie w sposób pewny okoliczności faktycznych, zaś okoliczności korzystne dla oskarżonego konkurują z okolicznościami dlań niekorzystnymi, zastosowanie znajduje reguła *in dubio pro reo*. Przepisy art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. mają więc charakter rozłączny, ponieważ nie dające się usunąć wątpliwości mogą powstać jedynie wówczas, gdy sąd orzekający, po wyczerpaniu wszystkich możliwości dowodowych, oceni materiał dowodowy zgodnie ze standardami wyznaczonymi przez zasadę swobodnej oceny dowodów. Z taką sytuacją nie mieliśmy do czynienia w ramach niniejszej sprawy. Wszystkie wątpliwości, o jakich pisali w swych środkach odwoławczych obrońcy sprowadzały się do prób przedstawiania innej wersji, lansowanej z reguły przez oskarżonych. Zostało to w pełni należycie ocenione przez Sąd *meriti* w ramach swobodnej oceny dowodów.

Na marginesie, aby zamknąć ten temat, należy także zauważyć, iż stosownie do ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego, jak i sądów apelacyjnych art. 5 § 2 k.p.k. adresowany jest do sądu, a nie stron, a zatem dla oceny czy został naruszony zakaz *in dubio pro reo* nie są miarodajne wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy sąd *meriti* rzeczywiście powziął wątpliwości co do ocenianych w sprawie dowodów, a mimo to ich nie usunął. Wynikające z materiału dowodowego sprawy różne wersje wydarzeń nie są równoznaczne z niedającymi się usunąć wątpliwościami, bo w takim przypadku sąd zobowiązany jest do dokonania ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów, a więc określić, który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma. (tak. m.in. wyrok SN z dnia 17 lutego 2016r., Wa 16/15, wyrok SA w Łodzi z dnia 21 stycznia 2016r., II AKa 226/15, wyrok SA w Gdańsku z dnia 12 maja 2015r., II AKa 396/14).

Na tym należy zakończyć uwagi ogólne odnoszące się w sposób zbiorczy do wszystkich apelacji i przejść obecnie do środków odwoławczych dotyczących poszczególnych oskarżonych.

#### Odnosnie oskarżonego M. B. (1).

Nie można zgodzić się z obrońcą, iż doszło do obrazy art. 7 k.p.k., czy też błędu w ustaleniach faktycznych. Rzeczywiście ustalenia faktyczne zostały poczynione w oparciu o wyjaśnienia innych podejrzanych w sprawie, ale jak sam skarżący wskazuje na to w treści uzasadnienia środka odwoławczego, dowodem mogą być również pomówienia współoskarżonych, chociaż należy do nich podchodzić z dużą ostrożnością i dużą dozą krytycyzmu. Tak stało się w niniejszej sprawie. Sąd *meriti* bardzo rzetelnie i wnikliwie ocenił zgromadzone dowody. To, że M. B. (1) w okresie od maja do lipca 2004 roku włącznie na trasie pomiędzy Królestwem Niderlandów miastem A. a miastem G. w Rzeczypospolitej Polskiej działając w podobny sposób w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z T. G. K. M. i M. B. (2), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wbrew przepisom ustawy przywiózł z terenu Królestwa Niderlandów na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w trzech kolejnych partiach znaczne ilości środków odurzających w postaci 63 kilogramów haszyszu osiągając korzyść majątkową w kwocie co najmniej 15 000 złotych oraz wywiózł z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na terytorium Królestwa Niderlandów jednorazowo znaczne ilości środków odurzających w postaci 30 kilogramów haszyszu osiągając korzyść majątkową nieustalonej wartości wynika nie tylko z wypowiedzi M. B. (2), ale też K. M.. Obaj świadkowie podają bardzo wiele szczegółów dotyczących poszczególnych zdarzeń związanych z przewozem

haszyszu. Ich relacje wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają, co świadczy o ich wiarygodności. Znajdują one też potwierdzenie w wypowiedziach P. F.. Prawdą jest, iż osoba ta wiedzę na temat przedmiotowych zdarzeń miała z przekazu jej ówczesnego partnera - M. B. (2). Jej zeznania jednak nie były jedynym dowodem w oparciu, o który Sąd meriti dokonał ustaleń faktycznych. One przede wszystkim posłużyły do oceny wiarygodności występujących w niniejszym postępowaniu w charakterze świadków M. B. (2) i K. M.. Co więcej zeznania P. F. zostały poczytane na korzyść M. B. (1). Zgodnie bowiem z zalecaniami Sądu Apelacyjnego zawartymi w wyroku z dnia 8 marca 2013r., sygn. akt II AKa 503/12 rozpoznając aktualnie sprawę Sąd Okręgowy przyjął korzystniejszą dla oskarżonego wersję odnośnie ilości przewożonego haszyszu. P. F. nie była bowiem pewna czy przy drugim z trzech przejazdów z Holandii do Polski sprawcy przewieźli 20 czy też 30 kg haszyszu. Sąd przyjął więc tą niższą wartość.

Odniesć należy się pokrótce do kwestii związanych z przypisanym M. B. (1) przewozem 30 kg haszyszu z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na terytorium Królestwa Niderlandów. W tym bowiem zakresie ustalenia Sądu opierają się tylko na zeznaniach K. M.. Przy czym, w toku niniejszego procesu nie był on przesłuchiwany, a tylko odczytano w trybie art. 391 §1 k.p.k. protokoły jego wcześniejszych przesłuchań w sprawie. Świadek przebywa bowiem za granicą. Zgodzić jednak należy się w pełni z Sądem I instancji, iż to co mówił K. M. w toku procesu jest w pełni wiarygodne. Swe niezmiernie szczegółowe wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego podtrzymał w toku pierwszego postępowania sądowego (k.16613-16614). Podał w nich wiele szczegółów związanych z okolicznościami, w jakich przekazał mu M. B. (1) 30 kg haszyszu, by świadek przewiózł je do Holandii. Wyjaśnione również zostało, dlaczego nie uczestniczył już w tym M. B. (2) (stąd brak wiedzy o tym wydarzeniu u tego świadka oraz co za tym idzie również u P. F.).

Tak więc Sąd meriti w pełni prawidłowo ustalił, iż M. B. (1) winnym jest popełnienia przestępstwa z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. oraz na podstawie art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (z zaliczeniem na jej poczet okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 16 maja 2005 roku do 21 kwietnia 2008 roku) oraz na karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych grzywny przyjmując wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 20 zł.

Nie sposób uznać, że wymierzone M. B. (1) kary pozbawienia wolności i grzywny noszą w sobie cechy rażącej surowości. Mamy bowiem do czynienia z udziałem w wewnątrzspółnotowym przewozie ogromnych ilości haszyszu. Jak słusznie podniósł Sąd w pisemnych motywach, takie ilości stwarzają zagrożenie dla zdrowia wielu osób. Stopień społecznej szkodliwości czynu jest więc znaczny. Ponadto sprawca działał z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej, a co więcej w warunkach recydywy.

Z dokonanych przez Sąd ustaleń jednoznacznie wynikało też, iż M. B. (1) uzyskał z przestępstwa korzyść majątkową w kwocie 15 000 zł. (po 5000 zł za każdy z trzech transportów haszyszu z Holandii do Polski). Dlatego też prawidłowo Sąd meriti, stosownie do treści art. 45§1 k.k., orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa osiągniętej przez M. B. (1) korzyści majątkowej w kwocie 15 000 zł. Odnosnie oskarżonego M. S. (1).

Odwołując się do uwag poczynionych powyżej dodatkowo należy podnieść, iż zarzuty podniesione w środku odwoławczym odnośnie naruszenia art. 2§2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 5 §2 k.p.k., czy art. 424 k.p.k. jawią się wręcz, jako bezzasadne w stopniu oczywistym. Obrońca pisze o poczynieniu ustaleń faktycznych w sposób wybiórczy, oparty o niezwyfikowane dowody i przyjęcie przez Sąd I instancji jednej z dwóch możliwych wersji zdarzenia według nieznanego reguł. Dalej skarżący zarzuca, iż uznano za wiarygodne, wysoce wątpliwe zeznania świadka K. K., a za niewiarygodne uznano wyjaśnienia oskarżonego M. S. tylko dlatego, że nie odpowiadają treści zeznań K. K.

Zauważyć w tym miejscu trzeba, iż jest wręcz czymś oczywistym, że jeśli w sprawie mamy do czynienia z dwiema wykluczającymi się wzajemnie wersjami zdarzenia, to oczywistym jest, że Sąd dokonuje oceny dowodów i opiera swe ustalenia na jednych z nich. Logicznym w tej sytuacji jest, iż dowodom przeciwnym wiary dać nie może. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Sąd dokonał, wnikliwej oceny zeznań świadka K. K., zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego i na tym dowodzie oparł swe ustalenia. Konsekwencją tego było odmówienie przyznania



waloru wiarygodności wyjaśnieniom M. S. (1), który nie przyznawał się do winy. Wbrew twierdzeniom obrony swe stanowisko organ orzekający w pełni przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach orzeczenia, które sporządził zgodnie z dyspozycjami art. 424 k.p.k. Podkreślić należy, iż K. K. bardzo szczegółowo opisał zarówno ilość transakcji z M. S., jak też, o czym jeszcze będzie mowa, specyficzną barwę i zapach amfetaminy sprzedawanej przez oskarżonego. Wskazał również, iż cztery transakcje miały miejsce w należącej do M. S. agencji towarzyskiej (...), a piąta na stacji benzynowej, podając przy tym jej dokładne umiejscowienie. Przemawia to niewątpliwie za wiarygodnością świadka, którego wypowiedzi nie ograniczyły się tylko do zdawkowego określenia ilości nabytej od oskarżonego amfetaminy oraz jej ceny. Zeznania K. K. dotyczą nie tylko transakcji z udziałem M. S., ale też wielu innych zdarzeń, co do których znalazły potwierdzenie w relacjach innych osób.

Wprawdzie ustalenie odnośnie oskarżonego M. Suchockiego zostały oparte głównie na zeznaniach K. K., ale zeznania te po części potwierdza M. B. (2). Osobiście nie kupował on amfetaminy bezpośrednio od oskarżonego, ale z posiadanych przez niego informacji wynikało, iż dostarczana mu przez T. W. amfetamina właśnie od S. pochodziła. Niezwykle znamienym przy tym pozostaje, że była ona różowa i miała zapach, jak określił to B., (...). Jak już wspomniano, o specyficznym kolorze „żółtym a wręcz pomarańczowym” amfetaminy kupowanej od S., mówi też K. K., który dodatkowo wskazywał, że narkotyk ten pachniał ropą. Niewątpliwie jest to kolejny argument przemawiający za wiarygodnością zeznań tegoż świadka. Nie można zgodzić się z obrońcą, że wiarygodność tę podważa „zmiana” wyjaśnień K. K. po tym, jak okazało się, że od końca sierpnia 2001r. do połowy marca 2002r. M.S. przebywał w Areszcie Śledczym. Trzeba bowiem uwzględnić, iż przesłuchania nie miały miejsce zaraz po opisywanych zdarzeniach, a w pewnej odległości czasowej od nich. Nie były też to jedyne transakcje narkotykowe opisywane przez świadka. Co istotne w czasie pierwszego z przesłuchań nie wskazywał on daty wydarzeń w sposób dokładny i precyzyjny. Nie można więc nawet uznać, że data ta została wskazana w sposób ewidentnie błędny.

Prawidłowa ocena dowodów doprowadziła do w pełni właściwych ustaleń faktycznych poczynionych na ich podstawie. Słusznie Sąd więc uznał M. S. za winnego tego, że za winnego tego, że w okresie od sierpnia 2002 r. do grudnia 2002 r. w K., działając w podobny sposób w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, brał udział w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych w ten sposób, iż w trakcie pięciu kolejnych transakcji odsprzedał działającym wspólnie i w porozumieniu T. W., K. G. i K. K. nie mniej niż 5 kilogramów amfetaminy, uzyskując korzyść majątkową nie mniejszą niż 47.500 złotych przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu. Prawidłowo też Sąd przyjął, iż działaniem tym oskarżony wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w związku z art. 4 § 1 k.k., art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k.

Wymierzone M. S. za to przestępstwo kary 2 lat pozbawienia wolności oraz 50 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 50 zł nie mogą być uznane za surowe, przy uwzględnieniu stopnia społecznej szkodliwości czynu, na który niewątpliwie wpływ ma bardzo duża ilość sprzedanego narkotyku, jak też fakt, że sprawca uczynił sobie z tego procederu łatwe źródło dochodu.

Prawidłowo również, na podstawie art. 63§1 k.k., na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu M.S. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 19 października 2005 roku do 4 czerwca 2007 roku, a także na podstawie art. 45§1 k.k. orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa uzyskanej przez korzyści majątkowej w kwocie 47500 zł.

#### Odnosnie oskarżonego R. O..

W tym przypadku również nie sposób zgodzić się z obrońcą, iż doszło do naruszenia art. 7 k.p.k., czy też art. 5 §2 k.p.k. Oprócz uwag poczynionych powyżej należy zaznaczyć, że ustalenia Sądu odnośnie R. O. opierają się w znacznej mierze na wyjaśnieniach samego oskarżonego. Sąd I instancji przeprowadził ich wnikliwą, a wręcz drobiazgową analizę, którą zamieścił na kartach 19-28 uzasadnienia. Precyzyjnie wyłuszczył, którym fragmentom wyjaśnień daje wiarę i dlaczego, a którym odmawia waloru wiarygodności. Z zaprezentowaną argumentacją w pełni należy się zgodzić, gdyż odpowiada ona zasadom logiki i doświadczenia życiowego.

Słusznie Sąd meriti stwierdził, iż odwołanie przez oskarżonego, w znacznej części, w toku postępowania sądowego, wyjaśnień składanych na etapie postępowania przygotowawczego nie zasługuje na wiarę. Tyczy się do w szczególności kontaktów z A. P. i W. S. (1). Powody zmiany wyjaśnień wskazane przez R. O. są nieracjonalne, a twierdzenie, iż uczynił to, aby mógł awansować prowadzący postępowania prokurator rzeczywiście jawi się, jak określa to Sąd I instancji, jako „niedorzeczne”.

R. O. składając wyjaśnienia w czasie postępowania przygotowawczego podał w nich taką ilość szczegółów, że jak słusznie pisze Sąd meriti w uzasadnieniu swojego wyroku „nie sposób niejako z głowy i na poczekaniu wymyślić takich wersji zdarzeń jakie w postępowaniu przygotowawczym przedstawiał oskarżony i to wersji w dużej mierze potwierdzonych przez inne dowody”. Trzeba bowiem pamiętać, iż opisywane przez oskarżonego sytuacje znajdują swoje potwierdzenie, zarówno w wypowiedziach A. S. czy T. S. wskazujących wyraźnie na to, że R. O. brał udział we wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości narkotyków, ale też w wypowiedziach W. P., czy wreszcie w materiałach kontroli operacyjnej.

Odnosząc się jeszcze do zarzutu związanego z przewozem z przez oskarżonego z terytorium Hiszpanii kokainy. W tym przypadku również nie sposób zarzucić Sądowi I instancji, by doszło do błędu w ustaleniach faktycznych. Przecież sam R. O. opisał to wydarzenie podając jego szczegóły. Tylko i wyłącznie na podstawie jego relacji można było ustalić, iż popełnił tenże czyn. Późniejsze twierdzenia, że nie miał on miejsca nie sposób uznać za wiarygodne. Sąd dokonał sprawdzenia okoliczności na, jakie się powoływano, a mianowicie, że w paszporcie brak wpisów o przekraczaniu granicy. Jak jednak wynika z informacji Straży Granicznej w październiku i listopadzie 2003 roku stempel kontroli granicznej w paszportach obywateli polskich umieszczało się jedynie na ich wniosku. Straż Graniczna nie była więc zobowiązana każdorazowo potwierdzać wjazd i wyjazd w paszporcie. Jak właściwie zauważył Sąd meriti w paszporcie oskarżonego widnieje z tego okresu, a mianowicie z 20 listopada 2003 roku pieczęć potwierdzająca przekroczenie granicy Republiki Austrii. Brak natomiast pieczęci potwierdzającej przekroczenie granicy Republiki Czeskiej, a przecież aby dostać się do Austrii należało przekroczyć granicę Czech lub innego państwa ościennego. Ponadto argument, że oskarżony wymyślił zdarzenie z przewozem kokainy, bo ubiegał się o nadzwyczajne złagodzenie kary bądź wymierzenie kary z warunkowym zawieszeniem jest sprzeczny z logiką. Korzystał on bowiem wówczas z pomocy obrońcy, a ten był obecny podczas przesłuchania, w którym oskarżony sam dostarczył przeciwko sobie dowodów o tak poważne przestępstwo.

Wszystkie te okoliczności jednoznacznie wskazują, iż Sąd meriti dokonał w pełni prawidłowej oceny wyjaśnień oskarżonego R. O., co w konsekwencji przełożyło się na w pełni prawidłowe ustalenia faktyczne dotyczące zarówno przebiegu poszczególnych transakcji, ilości substancji psychotropowych i odurzających oraz uzyskiwanych korzyści.

W tej sytuacji zarzut obrońcy, jakoby doszło do obrazy przepisów postępowania, mającej wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to: art. 366 1 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w szczególności dotyczących weryfikacji czy oskarżony R. O. w okresie od września do października 2003 roku wyjeżdżał z Polski, a także weryfikacji liczby przesyłek konduktorskich odebranych przez oskarżonego, jawi się w sposób oczywisty, jako zmierzający tylko i wyłącznie do próby przedłużenia postępowania. Kwestia związana z wyjazdem oskarżonego w okresie od września do października 2003r. została bowiem wyjaśniona, podobnie jak dostarczanie narkotyków poprzez przesyłki konduktorskie. Znamionym przy tym pozostaje, iż kwestia weryfikacji liczby przesyłek konduktorskich pojawiła się dopiero na obecnym etapie, mimo, że sprawa była przez Sąd I instancji rozpatrywana dwukrotnie.

Kary wymierzone oskarżonemu R. O. zarówno za poszczególne czyny, jak i kary łączne nie mogą być uznane za kary surowe. Trzeba bowiem pamiętać, iż dopuścił się on popełnienia całego szeregu czynów wyczerpujących znamiona przestępstw z ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii. Była to zarówno zbrodnia z art. 55 ust. 3 cytowanej ustawy, jak też pomoc w udzielaniu substancji psychotropowych, czy udział w obrocie substancjami psychotropowymi i środkami odurzającymi. Jak słusznie zauważył Sąd meriti ilości tych środków i substancji były bardzo znaczne, co w sposób oczywisty przekłada się na wysoki stopień społecznej szkodliwości czynów. Z

uzasadnienia wynika też, iż wzięte zostały pod rozwagę wszystkie okoliczności tak obciążające, jak i łagodzące brak więc podstaw do uznania, iż wymierzone kary są rażąco surowe.

Prawidłowo również, na podstawie art. 63§1 k.k., na poczet orzeczonej kary łącznej 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu R. O. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 9 marca 2004 roku do 24 września 2000 roku, a także na podstawie art. 45§1 k.k. orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa uzyskanej przez korzyści majątkowej w łącznej kwocie 706900 zł.

#### Oдноśnie oskarżonych A. P. i W. S. (1).

W przypadku tych oskarżonych zasadnym będzie dokonanie analizy w sposób zbiorczy, albowiem, jak ustalił Sąd I instancji, prawie wszystkich przypisanych im czynów (za wyjątkiem jednego), dopuścili się działając wspólnie i w porozumieniu.

Jak miało to miejsce w odniesieniu do pozostałych oskarżonych i tu w pierwszej kolejności należy odwołać się do uwag poczynionych na wstępie, a dotyczących całkowicie chybionych zarzutów podniesionych w środkach odwoławczych obrońców, a mianowicie naruszenia art. 7 k.p.k., czy błędu w ustaleniach faktycznych. Sąd meriti w pełni prawidłowo ocenił materiał dowodowy, wyraźnie wskazując, którym dowodom daje wiarę i dlaczego, a którym odmawia waloru wiarygodności. W tej sytuacji wręcz za niezrozumiałe uznać należy wywody skarżących, o oparciu orzeczenia o winie wyłącznie na dowodach niekorzystnych, przy jednoczesnym pominięciu dowodów korzystnych. Z taką sytuacją mielibyśmy do czynienia, jeśliby organ orzekający oparł swe ustalenia wyłącznie na jednej grupie dowodów, nie dostrzegając dowodów przeciwnych. Tak się jednak nie stało. Z treści uzasadnienia jasno bowiem wynika, iż Sąd meriti ustalając stan faktyczny odnośnie zachowań oskarżonych A. P. i W. S. (1), uczynił to na podstawie zeznań A. S., T. T., M. K. (2), B. W. (1), P. W. i wyjaśnień R. O.. Wyraźnie też wskazał, dlaczego dał wiarę tym dowodom, ale jednocześnie przedstawił powody, dla których nie uwzględnił dowodów przeciwnych. Przedstawiona w tym zakresie argumentacja w pełni zasługuje na aprobatę, albowiem zgodna jest z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Z pisemnych motywów wyroku jasno wynika, dlaczego nie dano wiary wyjaśnieniom oskarżonych A. P., W. S. (1), jak też innym dowodom mającym świadczyć, iż nie brali oni udziału w przestępczym procederze. Nie sposób nie zgodzić się z Sądem meriti, iż za prawdziwością wyjaśnień T. T., M. K. (2), B. W. (1), czy też R. O. (składanych na etapie postępowania przygotowawczego), w których szczegółowo opisują swoje kontakty dotyczące handlu narkotykami i środkami odurzającymi z A. P. i W. S. (1), przemawia nie tylko ich konsekwencja, podanie szczegółowych opisów zaistniałych zdarzeń, ale także pełne ich potwierdzenie w dowodach w postaci materiałów zarządzonej kontroli operacyjnej i stenogramów rozmów telefonicznych prowadzonych przez A. P. i W. S. (1). Za w pełni logiczną i uzasadnioną zasadami doświadczenia życiowego uznać należy argumentację, która legła u podstaw odmowy wiarygodności wyjaśnieniom R. O. składanych na etapie postępowania jurysdykcyjnego. Jak już była mowa słusznie Sąd meriti podkreślił, iż wręcz za niedorzeczny uznać należy powód zmiany wyjaśnień. W postępowaniu przygotowawczym oskarżony R. O. miał składać określone depozycje, „by prowadzący postępowanie mógł awansować”. Jak już była mowa o prawdziwości tego co wyjaśniał oskarżony w postępowaniu przygotowawczym świadczą m.in. materiały kontroli operacyjnej, a ponadto jak słusznie podkreślono to w pisemnych motywach oskarżony chcąc w śledztwie „obciążyć P.” w istocie „obciążał” też siebie.

Przy tak szczegółowej ocenie, przez Sąd I instancji, wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów nie sposób zasadnie twierdzić, jak próbuje to czynić obrona, iż materiał dowodowy potraktowano w sposób wybiórczy opierając się wyłącznie na dowodach niekorzystnych, przy jednoczesnym pominięciu dowodów korzystnych. Z orzecznictwa sądów jasno wynika, iż jeśli została dokonana ocena wszystkich dowodów (a z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie) to wyżej wskazany zarzut jest bezpodstawny. Zresztą chybiony byłby on nawet z logicznego punktu widzenia. Nie można bowiem jednocześnie opierać ustaleń faktycznych na dwóch sprzecznych ze sobą grupach dowodów.

Za chybiony uznać trzeba również zarzut podniesionym w apelacji obrońcy z urzędu oskarżonego A. P., iż doszło do naruszenia art. 171 §1 k.p.k. poprzez dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. S. i czynienie na ich podstawie

ustaleń faktycznych, podczas gdy protokoły zeznań tego świadka nie mogły powstać w ramach swobodnej wypowiedzi. Skarżący opiera swe twierdzenia, na wnioskach wyciągniętych z niemal identycznego zapisu wypowiedzi w dwóch protokołach. W pierwszej kolejności należy tu podnieść, iż w toku postępowania jurysdykcyjnego, mimo podjętych przez Sąd starań, nie udało się ustalić miejsca pobytu świadka A. S.. W tej sytuacji, stosownie do obowiązujących przepisów, zostały odczytane, a precyzyjnie ujmując uznane za odczytane za zgodą stron, protokoły składanych przez niego wyjaśnień. Rzeczywiście w protokołach tych, widnieją zapisy dotyczące oskarżonego A. P., które są niemal identyczne. Nie sposób jednak twierdzić, że mieliśmy do czynienia z wyłączeniem swobody wypowiedzi. Rzeczą dotyczy bowiem 4 zdań w wielostronicowym protokołach, kiedy to za każdym razem A. S. opisywał różne sytuacje. Co więcej obydwa protokoły zostały przez niego podpisane, bez zgłaszania uwag w tej materii. Na marginesie należy podnieść, iż gdyby nawet zakładać, że doszło do uchybień, przez zastosowanie funkcji „kopiuj – wklej”, to co najwyżej można by w ten sposób kwestionować sposób protokołowania i to w dodatku co do drugiego z przesłuchań. Ponadto należałoby wykazać wpływ takiego uchybienia na treść orzeczenia, a w niniejszej sprawie ustalenia Sądu meriti odnośnie A. P. opierają się nie tylko na kwestionowanych fragmentach wyjaśnień A. S..

W zasadzie na zeznaniach tylko jednej osoby, a mianowicie T. T. Sąd Okręgowy oparł swe ustalenia dotyczące popełnienia przez A. P. i W. S. (1) czynów polegających na podżeganiu przez oskarżonych tego świadka na początku 2004 roku do wzięcia udział w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych nie mniejszymi niż 4000 sztuk tabletek extazy oraz na podżeganiu na przełomie zimy i wiosny 2004 roku do wzięcia udziału w przywozie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z terytorium Królestwa Niderlandów znacznych, nie mniejszych niż 100 kilogramów miesięcznie ilości środków odurzających w postaci haszyszu. Jednak i w tym przypadku w pełni należy się zgodzić ze stanowiskiem zaprezentowanym przez organ orzekający. Konsekwentne, precyzyjne i szczegółowe wypowiedzi T. T. przemawiają za ich wiarygodnością, tym bardziej, że co do innych opisywanych przez tę osobę zdarzeń znalazły one potwierdzenie w dowodach w postaci zeznań świadków, czy wyjaśnień podejrzanych. Niezmiernie ważnym przy tym pozostaje, iż świadek nie tylko opisał, gdzie i w jakich okolicznościach doszło do nakłaniania go do popełnienia przestępstw, ale też wskazał, iż zamiary oskarżonych były już w pełni sprecyzowane. Nie były to bliżej nieokreślone rozmowy o ogólnym charakterze. A. P. i W. S. (1) mieli dokonane wyliczenia, jakie ilości haszyszu należałoby przewozić, by było to opłacalne i iloma kursami, a w przypadku extazy zaprezentowali nawet T., jak w pudełkach z kremami miały być transportowane tabletki. Te zeznania zostały dodatkowo uwiarygodnione wyjaśnieniami R. O., który biorąc udział w obrocie znacznymi ilościami różnych środków psychotropowych i odurzających (w tym tabletek extazy) przy zatrzymaniu podał, że jest współwłaścicielem firmy kosmetycznej (...). Do realizacji przestępczych zachowań nie doszło natomiast, gdyż T. T. nie był tym zainteresowany. Za drugim razem stwierdził, że nie posiadał niezbędnych środków finansowych, by przystąpić do „spółki” z P. i S.. Jednak oskarżeni ci zrealizowali w pełni swym zachowaniem znamiona podżegania. Brak realizacji czynów, co zresztą ujęto w opisach, uwzględniono, jako okoliczność łagodzącą przy wymiarze kar jednostkowych.

Kary jednostkowe pozbawienia wolności, jak i grzywny wymierzone A. P. i W. S. (1), jak i kary łączne 4 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz 130 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości stawki dziennej na 30 zł orzeczona wobec A. P. i 5 lat pozbawienia wolności oraz 120 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości stawki dziennej na 30 zł orzeczona wobec W. S. (1) nie noszą w sobie cech nadmiernej surowości, ani tym bardziej rażącej niewspółmierności. Pisemne motywy orzeczenia wskazują, iż Sąd meriti uwzględnił wobec każdego z oskarżonych wszystkie okoliczności tak obciążające, jak też łagodzące nadając im właściwą rangę. Oskarżeni brali udział w obrocie bardzo dużymi (wręcz jak można to nazwać hurtowymi) ilościami substancji odurzających i psychotropowych. Handlowali haszyszem, marihuaną, amfetaminą, tabletkami extazy, czyniąc sobie z tego procederu łatwe źródło uzyskiwania znacznych dochodów. Świadczy to o wysokim stopniu społecznej szkodliwości czynów i zawiniania sprawców.

Podsumowując. Wymierzone wszystkim oskarżonym, to jest M. B. (1), M. S., R. O., A. P. i W. S. (1) kary jednostkowe, jak i kary łączne (z zastosowaniem zasady asperacji) nie noszą cech nadmiernej surowości. Kara te niewątpliwie są karami sprawiedliwymi. Nie można twierdzić, iż są to kary rażąco niewspółmierne. Rażąca niewspółmierność kary, o której mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych

okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego. Na gruncie cytowanego przepisu nie chodzi bowiem o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnice ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować.

Ustawodawca obostrzył pojęcie "niewspółmierności kary", uzasadniającej zmianę orzeczenia o karze w ramach czwartej podstawy odwoławczej, zawężającym znamieniem "rażącej" po to, by pewne różnice w ocenie łagodności lub surowości kary między sądem a stroną skarżącą (skądinąd naturalne) nie prowadziły w każdym takim wypadku do zmiany w II instancji wysokości kary, a nawet do wnoszenia odwołania od oceny sądu I instancji. (tak m.in. wyrok SA w Łodzi z dnia 12 lipca 2000r., II AKa 116/00, Prok. i Pr. – wkł. 2002/1/29, wyrok SA w Krakowie z dnia 28 maja 2010r., II AKa 82/10, KZS 2010/6/45, wyrok SA w Krakowie z dnia 14 października 2008r., II AKa 132/08, KZS 2008/11/64).

Dlatego też uwzględniając powyższe rozważania, żaden z podniesionych w apelacjach obrońców zarzutów nie został uznany za słuszny. Zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy, z tobą tylko korektą, iż w pkt 27 słowo „marihuany” zastąpiono słowem „haszyszu”. Mieliśmy tu bowiem do czynienia z omyłkowym wpisem w części dyspozytywnej orzeczenia. Zarówno bowiem z ustaleń sądu, ale też z treści postawionego zarzutu oraz z części wstępnej wyroku jednoznacznie wynika, iż chodziło o nakłanianie do sprzedaży 1 kg haszyszu.

Sąd odwoławczy orzekł także o niepokrytych kosztach obrony z urzędu M. B. (1) i W. S. (1), a oskarżonych stosownie do treści art. 624 k.p.k. zwolnił od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

SSA Wiesław Kosowski SSA Barbara Suchowska SSA Mariusz Żak